
Izolator Boguchwała - Igloopol Dębica 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 Syguła 77' karny.

Igloopol: Psioda - Wanat, Ligęzka, Stefanik, D. Rokita (85' Homik), T. Nalepka, Janus, Ochab, Wiszyński (74' Cyran), K. Rokita (70' Lamparty), Syguła.

Izolator: Drzymała - Gajdek, Bogacz, Cach (85' Lukanzu), Worosz, Ciemierkiewicz (65' Buda), Edosomwan (80' Penar), Łeń (50' Wilk), Kowal (59' Dudek), P. Nalepka, Daniel.

Sędziował: Kogut - Przemyśl.

Kartki żółte: Drzymała - Wanat, Stefanik, T. Nalepka

W piątej kolejce grupy mistrzowskiej Igloopol udał się do Boguchwały na mecz z Izolatorem. Mecz ten zapowiadał się bardzo interesująco dla kibiców obu drużyn, nie tylko w kontekście walki o ligowe punkty. Drużynę Izolatora prowadzi były trener biało-niebieskich Bartosz Zołotar a w przerwie zimowej do popularnej Izolacji został wypożyczony Przemysław Nalepka. Oprócz tego piąty sezon rozgrywa tam wychowanek Igloopolu Michał Bogacz. Drużyny rozpoczęły spotkanie z dużym respektem do siebie. Igloopol wyraźnie nastawił się na grę z kontry ustawiając się na własnej połowie a Izolator spokojnie konstruował akcje od własnej bramki. Drużyna gospodarzy była bardzo aktywna po prawej stronie gdzie kombinacyjne akcje rozgrywał Przemysław Nalepka z kolegami. W 14 minucie w doskonałej sytuacji znalazł się jeden z zawodników Izolatora ale zabrakło precyzji w sytuacji sam na sam i z ostrego kąta piłka poszybowała nad poprzeczką. W rewanżu Igloopol próbował atakować lewą stronę niestety pomimo kilku prób, w dośrodkowaniach brakowało precyzji i padały one łupem bramkarza gospodarzy lub lądowały poza boiskiem. Jeszcze przed przerwą dobrą sytuację miał Izolator ale po dośrodkowaniu z prawej strony ich zawodnik strzał z 15-stu metrów przeniósł nad poprzeczką. Pierwsza połowa spotkania zakończyła się bezbramkowym remisem. Po przerwie Igloopol przesunął grę w środkową strefę i od tego momentu oglądaliśmy typowy mecz walki. W 74-tej minucie nasza drużyna przeprowadziła ładną kontrę. Na czystą sytuację został wyprowadzony Tomek Nalepka podał on do Dawida Rokity, którego strzał końcówką rękawicy obronił bramkarz, jednak do piłki dopadł Piotr Syguła i przy próbie dobitki został powalony przez Drzymałę. Sędzia podyktował rzut karny, który na bramkę zamienił faulowany „Dziadek”. Do końca spotkania Izolator próbował odwrócić wynik meczu jednak dobrze grająca obrona Igloopolu nie dopuszczała do stworzenia dogodnych sytuacji. Po meczu walki wywozimy bardzo prestiżowe zwycięstwo z Boguchwałą. Brawo drużyna!

Autor: Łukasz